KATARZYNA RYGIEL 07.09.2022

Nauczanie online pod lupą – co wynika z badań dotyczących edukacji zdalnej?



Zamknięcie szkół w marcu 2020 roku i przeniesienie nauczania do internetu postawiło nauczycieli i uczniów, a także ich rodziców w zupełnie nowej sytuacji. Po pierwszym wiosennym okresie chaosu i powrocie do szkół na krótko po wakacjach, nauka zdalna na dobre zadomowiła się w naszym życiu. Na początku postrzegana jako zło konieczne, w ciągu roku stała się czymś normalnym, czymś, do czego, z konieczności, przywykliśmy. Jak nauczanie zdalne wpłynęło na funkcjonowanie uczniów i rodziców? Jak oceniana jest jego efektywność? Odpowiedzi na te pytania dostarczają badania na temat edukacji online przeprowadzone w ciągu ostatniego roku.

Jak edukacja zdalna zmieniła życie uczniów i ich rodziców?

Wyniki badań dotyczących nauczania online zostały opublikowane już kilka miesięcy po zamknięciu szkół. Jesienią ukazała się książka **„Edukacja zdalna – co się stało z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami?" przybliżająca wyniki badania** „Zdalne nauczanie a adaptacja do warunków społecznych w czasie epidemii koronawirusa". W grudniu ubiegłego roku ukazał się także raport Polskiego Instytutu Ekonomicznego zatytułowany „Cyfrowe wyzwania stojące przed polską edukacją". Oto wybrane problemy, z którymi mierzyli się i nadal mierzą uczniowie i ich rodzice.

- Wykluczenie cyfrowe

Efektywność nauczania zdalnego zależy od dostępu do urządzeń pozwalających na uczestniczenie w lekcji, wyposażonych w mikrofon i kamerę, odpowiednie oprogramowanie oraz dostęp do internetu. **W momencie zamknięcia szkół nie wszyscy uczniowie mogli korzystać z takich urządzeń.** Wielu uczniów dysponowało (dysponuje) jedyne smartfonem, który nie jest przystosowany do wielu aktywności umożliwiających naukę. Inni musieli (muszą) dzielić komputer/laptop z rodzeństwem lub rodzicami. Badanie wykazało, że co trzeci pytany nauczyciel, co czwarty rodzic i co piąty uczeń musiał kupić nowy sprzęt umożliwiający pracę i naukę online. Podobnie było z transferem danych internetowych, który okazał się niewystarczający w momencie, gdy kilka osób w domu (uczniowie i ich rodzice) jednocześnie próbowało pracować zdalnie. Pewna grupa uczniów, słabiej radzących sobie z nauką, pozbawionych dostępu do urządzeń z internetem oraz wsparcia rodziców, po prostu zniknęła z systemu. Skala tego zjawiska nie jest znana.

- Pogłębienie luki edukacyjnej

Nauka zdalna w znacznej mierze opiera się na samodzielności. Z jednej strony uczniowie muszą nadążać za nauczycielem prowadzącym lekcję online (nie zawsze mają możliwości dopytania o to, co sprawia im trudność), z drugiej wykonywać w terminie zadane prace. Wymaga to dobrej organizacji i samodyscypliny. Uczniowie słabsi, nie radzący sobie w czasie nauki stacjonarnej, a teraz borykający się dodatkowo z kłopotami technicznymi, mają coraz większy problem z przyswojeniem materiału. **To przyczynia się do pogłębienia różnic między nimi a uczniami, którzy radzą sobie lepiej** z nauką i oprogramowaniem komputerowym, są bardziej zmotywowani i mogą liczyć na wsparcie najbliższych.



(https://sklep.nowaera.pl/najszersza-oferta-podrecznikow-do-szkoly-sredniej?cid=spp&w_source=pne&w_medium=banner&w_campaign=PP_Podreczniki_Promo_2etap_sierpien2022&w_content=fiolet)

- Brak higieny cyfrowej

Lekcje odbywające się online trzymają uczniów przed monitorami komputerów czy laptopów przez kilka godzin dziennie. Później trzeba jeszcze odrobić pracę domową, często także na komputerze. Do tego dochodzą aktywności w internecie w czasie wolnym. Nie powinno więc zaskakiwać, że **po zamknięciu szkół połowa badanych uczniów korzystała z internetu przez sześć godzin dziennie lub dłużej** w dni powszednie, a prawie co trzeci uczeń (28 proc.) robił to również w weekendy.
Badania nad zdalnym nauczaniem wykazały, że ten **brak higieny cyfrowej** przekłada się na kłopoty ze snem i koncentracją, a także na obniżenie nastroju. Wynika to z przebodźcowania. Coraz intensywniejsze korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych sprawia, że rośnie liczba informacji, których nie jesteśmy w stanie przetworzyć, a to z kolei wywołuje stan napięcia. Ponadto naukowcy są zdania, że komunikacja za pomocą wideo jako nienaturalna zmusza ludzki mózg do większego wysiłku, który również skutkuje zakłóceniami koncentracji oraz zmęczeniem.
To właśnie zaburzenia koncentracji są największym problemem w edukacji zdalnej i to one powodują spadek efektywności nauki. Ponad jednej czwartej uczniów (27 proc.) uczestniczących w badaniu trudno się było skoncentrować na słowach nauczyciela podczas lekcji online, mniej więcej tyle samo nie rozumiało przekazywanych treści, a nieco mniej (20 proc.) nie potrafiło wykonać zadania w wyznaczonym czasie.

- Wydłużenie czasu poświęconego na naukę

Z chwilą zamknięcia szkół wielu rodziców musiało poświęcić więcej czasu na pomoc dziecku/dzieciom w nauce. Spośród badanych aż 20 proc. przyznało, że spędza w ten sposób trzy godziny dziennie, 18 proc. – cztery godziny i 21 proc. – aż pięć godzin dziennie, przy czym pomoc dotyczyła tylko jednego dziecka. **W sumie połowa badanych rodziców musiała poświęcać czas na naukę z dziećmi. Więcej czasu na naukę poświęcało także 62 proc. uczniów.** Tyle samo uznało ją za nieefektywną, a ponad połowa nie chciałaby jej kontynuować. Również 90 proc. badanych nauczycieli dłużej przygotowywało się do lekcji prowadzonych online. Aż 70 proc. z nich często wysyłało uczniom mejlem zadania do wykonania (przed pandemią tylko 7 proc.).

- Spadek motywacji uczniów

Na pytanie: „Jak ogólnie oceniasz lekcje po zamknięciu szkół z powodu pandemii?” **połowa uczniów odpowiedziała, że są one mniej interesujące niż wcześniej**. Za tak samo interesujące uznało je tylko 20 proc. uczniów. Warto wspomnieć, że e-lekcje rzadko miały charakter interaktywny, nauczyciele często korzystali z prezentacji multimedialnych, filmików albo zadawali ćwiczenia do wykonania w czasie lekcji.
Świadomość uczniów, że nauczyciele nie są w stanie ocenić ich zaangażowania podczas zajęć wpłynęła negatywnie na ich postawę i motywację. 28 proc. badanych uczniów przyznało się, że w czasie lekcji przegląda strony internetowe, gra w gry i odwiedza portale społecznościowe. Taka sama grupa korzystała w tym czasie ze smartfona w celach nie związanych z lekcją.

Wydaje się, że nauczyciele są świadomi trudności, jakie wiążą się z utrzymaniem uwagi uczniów w czasie zajęć online. Prawie połowa badanych (47 proc.) jest zdania, że po powrocie do szkół konieczne będzie powtórzenie pewnej części materiału, 15 proc. – że znacznej części. 27 proc. nauczycieli nie widzi takiej konieczności.

- Kłopoty z ocenianiem

Edukacja zdalna obnażyła niedostatki stosowanego dotąd systemu oceniania. Nauczyciele przeprowadzający testy i sprawdziany online nie mają możliwości kontrolowania, czy uczniowie napisali je samodzielnie. To samo dotyczy przygotowywania prac. **Z uwagi na częste nieuczciwe zachowania oceny uczniów trudno uznać za miarodajne.** W tej sytuacji przeprowadzane testy powinny służyć wyłącznie powtórzeniu i utrwaleniu wiadomości i stanowić informację dla nauczyciela, czy i w jakim stopniu uczniowie opanowali tę lub inną część materiału.

Co wynika z badań nad edukacją zdalną? Rekomendacje na przyszłość

Powrót do szkół po ponadrocznym okresie życia w izolacji i - równie długim – nauczania zdalnego z jednej strony będzie się wiązał z koniecznością oceny kondycji psychicznej uczniów i stanu ich wiedzy, a z drugiej z potrzebą analizy doświadczeń związanych z edukacją online. Taka analiza miałaby na celu wyłonienie rozwiązań, które mogłyby zostać wykorzystane jako wartościowe uzupełnienie nauki stacjonarnej. Do podejmowanych działań mogłyby należeć:

- ocena straty edukacyjnej i zniwelowanie różnic między różnymi grupami uczniów;

- autoryzacja i kontrola materiałów edukacyjnych dostępnych online w celu zapewnienia ich wysokiej jakości;

- modyfikacja podstawy programowej i rozszerzenie jej o edukację cyfrową;

- zmiana zasad sprawdzania wiedzy i oceniania uczniów w warunkach edukacji zdalnej;

- dopasowanie metod nauczania do indywidualnych potrzeb i możliwości uczniów, co wpłynie pozytywnie na ich motywację do nauki;

- zapewnienie uczniom i nauczycielom dostępu do sprzętu, na przykład przez wypożyczanie go na cały rok szkolny;

- przygotowanie wytycznych dotyczących czasu, który uczniowie i nauczyciele powinni spędzać przed monitorami (należy unikać prowadzenia wszystkich lekcji online, by go skrócić). Wprowadzenie zasad higieny cyfrowej pozwoli zwiększyć efektywność i jakość edukacji, a także przeciwdziałać e-uzależnieniom;

- dbałość o relację nauczyciel-uczeń i relacje między uczniami

- troska o stan psychiczny uczniów, zwłaszcza tych, których relacje z rodzicami pogorszyły się w okresie izolacji (badanie wykazało, że było ich 13 proc.).

ODBIERZ DARMOWE MATERIAŁY ›

(https://sklep.nowaera.pl/newsletter?cid=discount_code)